

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk, wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośzeniem w dom 3.89 zł., miesięcznie 1,30 zł. w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol., w Niemczech 4,00 Rmk., w Szwajcarii 5 fr szw., w Czechosłowacji 38 koron szesk., w Austrii 8 szylingów w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na sobotę, 10-go listopada 1934 r.

Pierwsze posiedzenie Sejmu

We wtorek o godz. 10 rano odbyło się pierwsze posiedzenie budżetowej sesji Sejmu. Na ławach rządowych zasiadli premier Kozłowski oraz wszyscy ministrowie z wyjątkiem min. spraw wojskowych. Galerje dla publiczności zrazu puste, w toku posiedzenia poczęły się zapełniać, posłowie stawali się licznie.

Sesję sejmową otworzył marszałek Świtalski odczytując orędzie Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu. Następnie sekretarz poseł Barecki odczytał wykaz 58 rozporządzeń ustawodawczych Prezydenta Rzplitej, wydanych na podstawie pełnomocnictw i przesłanych obecnie Sejmowi. W dalszym ciągu odesłano do komisji regulaminowej kilka wniosków o wydanie sądom następujących posłów: Fiderusa, Gąsiora, Pawłowskiego, Paca, Re-

gera, Sachę, Wachniuka, Wojciechowskiego i Wronę.

Następnie marszałek poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłym posłom Kwincie, Rogowskiemu, Saksowi, Strojnowskiemu i Szyszcze. Specjalny ustęp poświęcił śp. Bronisławowi Pierackiemu. Przemówień tych izba wysłuchiwała stojąc.

Następnie izba stwierdziła wygaśnięcie mandatów sześciu wyżej wymienionych posłów, oraz mandatu, którego rzekł się sanacyjny poseł Idzikowski, znajdujący się w więzieniu za popełnienie szeregu zbrodziejstw i łapownictw.

Skolei izba przystąpiła do pierwszego czytania preliminarza budżetowego na rok 1935-36 i wtedy przemówienie wygłosił min. skarbu prof. Zawadzki.

ści i ustosunkowaną do wielkości zajmowanego mieszkania. Odpowiedni projekt będzie niebawem wniesiony do Sejmu.

Za trzy lata

P. minister jest zdania, że możemy liczyć na podniesienie się dochodów o 50 do 100 milionów w roku przyszłym i o taką samą sumę w r. 1936-7. Ponieważ deficyt tegoroczny wyniesie około 250 milionów, to gdyby pozostawić bez zmiany wydatki, zupełne zrównoważenie budżetu mogłoby nastąpić w najlepszym razie za trzy lata lub nawet później.

W dalszym ciągu p. minister omówił szczegółowo poszczególne pozycje preliminarza, świeżo ogłoszone dekrety oddłużeniowe, sprawy kredytowe oraz działalność banków państwowych, samorządowych i prywatnych.

Mówca wspominał też w sposób raczej mglisty o możliwości pewnych zagranicznych operacji kredytowych, które byłyby pożądanym ułatwieniem sytuacji.

Urzędowa wiara

W zakończeniu prof. Zawadzki oświadczył, że choć trudności budżetowe nie skończyły się, jest jednak znaczna poprawa. Dwa lata temu dyskutowano, czy będzie deficyt 400, 600 czy nawet 800 milionów, obecnie można dyskutować, czy będzie bliższy 100 czy 200 milionów. Wysiłki przyniosły społeczeństwu wiele ciężarów i wyrzeczeń, ale buduje się już na zdrowych podstawach.

Po przemówieniu min. Zawadzkiego przemawiali kolejno przedstawiciele klubów sejmowych a mianowicie: prof. Rybarski (N.D.), poseł Róg (Stron. Lud.), poseł Żuławski (PPS.), po przerwie zaś poseł Lewicki (Ukr.), poseł Tempka (Ch. D.), poseł Faustyniak (NPR.) oraz posłowie innych ugrupowań sejmowych.

Przemówienie posła Róga oraz inne przemówienia podamy w następnych numerach.

Przemówienie min. Zawadzkiego

Sytuacja budżetowa

Rozpoczął on od przedstawienia sytuacji budżetowej państwa w związku z położeniem gospodarczym i stwierdził, że nastąpiła tu pewna stabilizacja, wyrażająca się m. in. w tem, iż dochody państwowe nie wykazały już zniżek w stosunku do roku poprzedniego.

Wobec tego deficyt budżetowy musi być usunięty, a nie załatwany. P. minister omówił obszernie posunięcia oszczędnościowe rządu i przedstawił prowizoryczne wyniki wykonania budżetu w siedmiu miesiącach obecnego roku budżetowego. Dochody w tym okresie wyniosły 1.046.900.000 zł., co stanowi 56 proc. całorocznego budżetu, do końca roku budżetowego powinny osiągnąć 95 proc. wpływów preliminowanych. Wydatki wyniosły 1.211 milionów.

Nowe podatki

Podwyższenie dochodów budżetowych może ulec niewielkiej zwwyżce, wskutek polepszenia się sytuacji i zwiększenia wpływów z istniejących źródeł, przede wszystkim jednak przez wprowadzenie nowych lub podniesienie istniejących podatków. W tym zakresie p. minister oświadczył:

„Projektujemy, nawet już od 1-go stycznia 1935 r. dodatkowy podatek od cukru, któryby się zmieścił w dzisiejszej cenie, a dzięki zniżce, przeprowadzonej dwa miesiące temu, nie byłby odczuty jako ciężar przez spożywców. Projektujemy też podniesienie o 10% dodatku do podatków bezpośrednich, wreszcie nowych kilka drobnych tytułów podatkowych. Razem wszystkie te projekty, nie wyłączając daniny szkolnej, która idzie na specjalny fundusz, mogą dać około 40 milionów.”

Danina szkolna

Omawiając sprawę zmniejszenia poszczególnych działów budżetu, p. minister oświadczył, że w większości wypadków są to oszczędności definitywne, w jednym tylko wypadku, a mianowicie w ministerstwie oświaty część wydatków skreślonych w budżecie, znajduje się w funduszu szkolnym, którego dochody mają być powiększone przez specjalną daninę, tworzoną jednak nie z opłat szkolnych a rozłożoną na wszystkie klasy ludno-

Odroczenie sesji Sejmu i Senatu

W czwartek, o godz. 1-ej w południe, przybył do gmachu Sejmu dyrektor biura prawnego w prezydium Rady Ministrów i wręczył marszałkowi Sejmu zarządzenie

Prezydenta Rzplitej o odroczeniu sesji sejmowej.

Zarządzenie to brzmi:

„Na podstawie art. 25 konstytucji odraczam z dniem 7 listopada 1934 r. sesję zwyczajną Sejmu na dni 30.

Spała, dn. 6 listopada 1934.

Prezydent Rzeczypospolitej
Ignacy Mościcki.”

Takie same zarządzenie zostało doręczone i marszałkowi Senatu.

Podział referatów budżetowych

W środę zebrała się w gmachu Sejmu komisja budżetowa. Na posiedzeniu tem dokonano przydziału poszczególnych referatów budżetowych posłom. Referentem generalnym budżetu mianowano posła Miedzińskiego (BB.). Wszystkie inne referaty przydzielono również posłom z BB.

Wobec odroczenia sesji następnego posiedzenia komisji budżetowej odbędzie się dopiero 11 grudnia br.



Zima nadchodzi.

Ulgi dla rolników zadłużonych w Funduszu Obrot. Ref. Rolnej

(Dz. Ustaw R., P. Nr. 94 z dnia 28. X. 1934 poz. 842)

Wysokość i charakter ulg, udzielonych dłużnikom Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, uzależnione są przede wszystkim od źródła, z którego powstało zadłużenie. W zakresie umorzeń najpoważniejsze ulgi przewidziane są dla dłużników, zobowiązanych z tytułu nabycia ziemi czy to z majątków państwowych, czy z parcelacji prywatnej.

W pierwszym wypadku ulgi udzielone będą na podstawie nowego szacunku przystosowanego do zmniejszonej wartości nabytych gruntów i zabudowań, w wypadku drugim nastąpi obniżenie sumy dłużnej o 50 procent. W szczególnych wypadkach przewidzianych w rozporządzeniu, odnoszących się do dłużników zadłużonych bardzo wysoko, zastosowane zostaną dodatkowe ulgi według zasad, ustalonych przez ministra rolnictwa i reform rolnych.

W zakresie kredytu meljoracyjnego przeprowadzona będzie pewna indywidualizacja przy udzieleniu ulg. Ustalona została jednak zasada, by zadłużenie po udzieleniu ulg nie przekraczało sumy 500 złotych na hektar meljorowanych gruntów. Częściowym umorzeniem ulegną kredyty za techniczne wykonanie scalenia, udzielane w związku ze scaleniem gruntów, za likwidację służebności, za prace meljoracyjne, wykonane w związku ze scaleniem.

Wszystkie kredyty, udzielone z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej do dnia wejścia w życie omawianego rozporządzenia, przeniesione będą do nowych okresów umorzeń przy oprocentowaniu wysokości 3% w stosunku rocznym, przyczem w wypadkach, gdy okres spłaty nie będzie przekraczał lat 5-ciu, żadne odsetki pobierane nie będą. Okresy umorzeń dochodzące mogą do lat 60-ciu w wypadkach kredytu użytego na nabycie gruntów lub też z tytułu reszty ceny kupna gruntów z majątków państwowych.

Przy przedterminowych spłatach udzielane będą dłużnikom bonifikaty w wysokości 20 względnie 10% sumy dłużnej, o ile spłata dokonana będzie w ciągu lat 2-ch względnie 3-ch po wejściu w życie omawianego rozporządzenia.

Należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej z tytułu zobowiązań w stosunku do b. banków rentowych i t. p. oraz b. banków szlacheckiego i włościańskiego zostaną utrzymane w dotychczasowej wysokości. Natomiast zaległości rentowe ulegną rozterminowaniu na szereg lat, a zobowiązania w stosunku do b. banków włościańskiego i szlacheckiego zostaną skonwertowane na okres do lat 56 przy oprocentowaniu 4½% w stosunku rocznym.

Dla dłużników rentowych przewidywane są ulgi indywidualne, których udzielać będą mogli właściciele wojewodowie.

Minister rolnictwa i reform rolnych w wypadkach, gdy dłużnik Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej zasługiwać będzie na szczególne poparcie oraz gdy zadłużenie jego nawet po wyliczonych powyżej umorzeniach przekraczać będzie jego zdolność płatniczą, będzie mógł udzielać dodatkowych

umorzeń według swojego uznania. Uprawnienia ministra rolnictwa w stosunku do tych umorzeń nie mogą przekraczać sumy 30 milionów złotych.

Terminy, od których zaczną obowiązywać nowe ulgowe warunki spłat, ustalone zostaną przez ministra rolnictwa i reform rolnych. Do chwili opublikowania tych warunków obowiązują dłużników dotychczasowe zasady spłat, ustalone przez ministra rolnictwa i reform rolnych.

Ogólna wysokość umorzeń przekroczy prawdopodobnie 350 milj. zł., t. j. o taką sumę zmniejszy się zadłużenie rolnictwa w stosunku do Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

W Arras we Francji odbył się kongres Związku Demokratycznego. Na kongresie tym deputowany (poseł) Gellie, wiceprzewodniczący komisji wojskowej izby poselskiej, wygłosił referat, poświęcony sprawie zbrojeń niemieckich i obronie państwa.

Niemcy pod bronią

2.980.000 żołnierzy gotowych do boju
1.700.000 w rezerwie

Wbrew twierdzeniu propagandy niemieckiej — głosi referat — Francja nie jest bynajmniej najlepiej uzbrojonym państwem w Europie. Niemcy natomiast myślą tylko o rewizji traktatu i w tym celu prowadzą zbrojenia. Zamiast 100-tysięcznej armii i 40-tys. policji, które przewidywał traktat Wersalski, Rzesza posiada 480 tys. zawodowych żołnierzy, do czego należy dodać jeszcze 2 i pół miliona członków organizacji militarnych, w tem 600 tys. przeszkolonych.

Całość sił, jakie mogłyby wprowadzić natychmiast do boju, wyraża się cyfrą 2.980 tys. żołnierzy; do cyfry tej należałoby jeszcze dodać rezerwę w liczbie 700 tys. żołnierzy i drugą rezerwę w liczbie miliona żołnierzy.

Pozatem Niemcy posiadają 4 tys. przeszkolonych pilotów i 50 eskadr lotniczych do bombardowania z 1.500 samolotów, mogących zrzucić 220 tonn materiałów wybuchowych na Paryż, a 50 tonn na miasta bardziej oddalone, jak np. na Tuluzę.

Niemieckie lotnictwo stanowi już teraz groźną siłę. Nadto Niemcy starają się podnieść swoje siły bojowe do cyfry 100 dywizyj, zaopatrzonych w nowoczesny sprzęt wojenny.

W przeciwieństwie do tych zbrojeń niemieckich, we Francji skrócono okres służby wojskowej oraz zredukowano liczbę oficerów i żołnierzy.

„Chwała rządowi“

Aktualne uwagi na temat przemówienia premiera Kozłowskiego zamieszcza „Zielony Sztandar“:

Kiedy były dobre ceny na produkty rolne, obóz sanacyjny trąbił na wszystkie strony: „oto zasługa rządu; kiedy wskutek strajku węglowego w Anglii były wielkie zapotrzebowania na węgiel polski i złoto płynęło obficie do kraju, wołano: „chwała rządowi“; kiedy wskutek zamożności wsi był ruch w handlu, kazano kupcom dziękować — rządowi. Nikt tylko rząd i wszystko było zasługą rządu, kiedy było dobrze! Ba, nawet dzisiaj jeszcze, kiedy powodzianie otrzymują pomoc z oifar, złożonych przez społeczeń-

stwo, to się im powiada, że zawdzięczają to rządowi i sanacji!“

Dzisiaj natomiast i p. prezes Sławkę i p. premier Kozłowski zachęcają do samodzielności i odradzają zwracania się o pomoc do rządu:

„A do kogóż mają się zwracać? Wszak rząd skupił wszystko w swoich rękach. Rząd, a nie kto inny, decyduje o polityce, gospodarce, rząd reguluje ceny, rząd przez banki państwowe i kasy komunalne jest szafarzem kredytu itd. Ba — cóż to dużo mówić? Dziś, żeby się dostać do roboty z łopatą przy drodze, trzeba się zapisać do obozu rządowego.“

Jugosławia wydała obywateli węgierskich

Jugosłowiańskie władze administracyjne rozpoczęły już wysiedlanie z Jugosławii obywateli węgierskich.

Wysiedlanie to, jak słychać, ma objąć wszystkich obywateli węg-

gierskich, przebywających na terytorjum Jugosławii, których jest tu około 30 tysięcy. Wysiedlanym pozostawia się trzydniowy termin do opuszczenia Jugosławii.

Znowu wykrycie wielkiej afery w Warszawie

Rok bieżący pozostaje widocznie pod wpływem jakiejś konstelacji, stwarzającej dobre horoskopy dla wszelkiego rodzaju defraudantów, hochsztaplerów, malwersantów i złodziejasków, bowiem co chwila władze wykrywają coraz to nowe afery.

W poniedziałek z polecenia sędziego śledczego aresztowano w Warszawie inżyniera Turowicza,

byłego kierownika przebudowy węzła warszawskiego. Komisja ministerjalna kontrolując gospodarkę przy przebudowie węzła z okresu urzędowania inż. Turowicza, natrafiła na ślady poważnych nadużyć w zakresie powierzania robót rozmaitym firmom.

Inż. Turowicza aresztowano i osadzono w więzieniu na Pawiaku.

Deszcz orderów na 11 listopada

Ma być nadanych przeszło 2000 Krzyżów Zasługi.

Zwyczajem dorocznym, w dniu Święta Niepodległości 11 listopada P. Prezydent Rzeczypospolitej nada odznaczenia za zasługi, położone na różnych polach działalności.

Przewidywane jest rozdanie 200 orderów Polski Odrodzonej i 2000 Krzyżów Zasługi: złotych, srebrnych i brązowych.

Rata amerykańskiego długu wojennego

W połowie przyszłego miesiąca przypada termin płatności długu wojennego Polski w Stanach Zjednoczonych. Ponieważ sprawa uregulowania zobowiązań wojennych nie została dotąd uregulowana, przeto rząd polski, według wszelkiego prawdopodobieństwa po raz czwarty nie przekaże Ameryce raty długu, wynoszącego wraz z odsetkami 25 milj. dolarów.

Dziecko rzuciło w ogień 5.000 złotych

Mała córeczka gospodarza Michała Kowalskiego w Ludwikowie pow. ostrowski, woj. poznańskiego, sięgnęła w nieobecności rodziców po pudełko, w którym Kowalscy przechowywali zaoszczędzone na emigracji banknoty w obcej walucie, wartości około 5000 złotych.

Dziecko, nie poznawszy się na wartości banknotów, rzuciło jeden po drugim do pieca. W ten sposób spalił się cały ciężko zapracowany majątek rodziców dziecka.

Nie ulega wątpliwości, że winę za ten smutny wypadek ponoszą rodzice sami, którzy pieniądze przechowywali w pudełku.

Echa krwawych zająć wiejskich

Dowiadujemy się, że podjęte zostały starania o ułaskawienie szeregu osób, skazanych w głośnych procesach o zającach na wsiach, wynikię w różnych miejscowościach w kraju w roku ub. w czasie zgromadzeń Stronnictwa Ludowego.

Zabiegi takie podjęli obrońcy uczestników krwawych starć w Piasku Wielkim w woj. kieleckim: Bogdalskiego, Skrzypka, Kasprzyc kiego, Nowińskiego, Maja i Króla, którzy skazani zostali na kary od roku do 5 lat więzienia. Wyroki w tej sprawie ostatnio się uprawomocniły i skazani rozpoczęli odbywanie kary w więzieniu w Kielcach. O łaskę P. Prezydenta Rzeczypospolitej starać się będą również ludowcy, skazani w procesach o zającia w Małopolsce Wschodniej.

100 domów w płomieniach

W miejscowości Aspromonte w prowincji Reggio di Calabria we Włoszech wybuchł wielki pożar, który zniszczył przeszło 100 domów. Kilkaś osób znajduje się bez dachu nad głową. Straty, wyrządzone przez ogień, są bardzo znaczne.

CHCESZ DOBROBYTU DLA POLSKI I SIEBIE?

Pracuj wydajnie, oszczędzaj i kupuj tylko wyroby krajowe. — — —

Kronika krwią ociekająca

W nocy z soboty na niedzielę wydarzyła się w Brześciu nad Bugiem krwawa tragedia. W domu przy ulicy Sienkiewicza zamieszkiwał wraz z żoną major Durski.

W sobotę wieczorem major Durski wraz z żoną i poręcznikiem S2 p. piechoty Zamorskim udali się na dancinę do jednej z miejscowych restauracji. Major opuścił dancinę wcześniej i udał się na spoczynek. Panią Durską odprowadził por. Iwanowski w kilka godzin później.

Kiedy major Durski usłyszał, że żona wraca w towarzystwie poręcznika Iwanowskiego, wyszedł na korytarz i kilku strzałami por. Iwanowskiego położył trupem na miejscu. Majora Durskiego aresztowano. Tłumaczył on swój czyn zazdrością.

We wsi Gnojno, gm. Proszynski, w woj. wileńskim, Konstanty Pasiewicz podczas nieobecności swej żony zamordował dwie córki, 4-letnią Marję i 2-letnią Olgę. Trzecią córeczkę 3-tygodniową ciężko okaleczył, poczem sam sobie odebrał życie. Przyczyną tragedji była nieuleczalna choroba. Również dzieci były dziedzicznie

obejzione i były przyczyną nie-szczęścia.

W nocy z poniedziałku na wtorek dokonano ohydneho napadu i mordu rabunkowego na drodze powiatowej z Tuchowa do Tarnowa pod wsią Jadłówka Tucholska. Droga ta jechało na furmance 5 kobiet. Niedaleko wioski wypadło z ukrycia trzech bandytów, którzy zatrzymali wóz i rozpoczęli masakrę bezbronných kobiet, bijąc je kołami. Jedną z nich, Grinberg,

bandyci wywlekli na łąkę i tam zamordowali ją, poczem obrabowali ją z garderoby i gotówki wartości około 1000 zł. Po dokonany m napadzie bandyci zbiegli.

Wszystkie ofiary napadu są ciężko ranne, zaś Solender i woźnica Franciszek Sokółski są konający.

Na miejsce zbrodni wyjechali: pow. komendant policji, kierownik wydziału śledczego oraz komisja sądowo-lekarska.

Marja Rodziewiczówna otrzymała nagrodę literacką

Nagrodę literacką im. Elizy Orzeszkowej w kwocie 1800 zł. przyznał sąd konkursowy, składający się z zarządców Kasy Literackiej oraz Tow. Literatów i dziennikarzy, zasłużonej piarsce Marji Rodziewiczównie.

Nagroda im. Elizy Orzeszkowej przyznawana jest co dwa lata i tworzy się z odsetek funduszu, zebrane-go jeszcze przed wojną przez społeczeństwo polskie w b. Kongresówce.

Nadzwyczajna danina majątkowa w 1934 roku

W sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1934 roku ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 21. 9. 1934 r. wyjaśniło, że różni-

ca między ostateczną kwotą daniny majątkowej w I-szej grupie kontyngentowej (rolnictwo) na rok 1934 i uiszczoną przedtem zaliczką, płatna

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 8-go listopada 1934 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenvca	17,50—20,00	16,00—16,50	18,25—20,50	16,00—16,50
Zyto	14,50—15,50	15,50—15,75	15,40—16,00	15,50—15,75
Jęczmień	15,50—17,50	17,50—19,50	15,00—18,00	16,75—18,50
Jęczmień brow.	19,50—21,00	21,00—21,50	16,00—18,00	20,75—21,25
Owies	15,00—17,00	15,25—15,50	14,50—15,50	15,50—16,00
Mąka pszen.65%	25,00—27,00	24,25—24,75	29,50—30,00	24,00—25,00
Mąka żytnia 65%	23,00—23,50	19,50—21,50	24,25—24,75	20,00—21,50
Otręby pszenne	10,00—11,50	10,00—11,25	9,75—10,00	10,00—10,75
Otręby żytnie	9,00—9,50	10,00—11,00	9,75—10,00	10,25—11,00
Rzepak	43,50—45,00	41,00—42,00	33,00—34,00	40,00—41,00
Groch polny	27,00—29,00	21,50—22,00	23,00—25,00	26,00—28,00
Kuchy rzepak.	12,75—13,25	13,50—13,75	14,00—15,00	13,50—14,00
Kuchy lniane	16,25—16,75	17,00—17,50	20,00—20,50	17,00—17,50
Ziemiaki jad.	3,25—3,50	2,20—2,50	4,50—5,00	2,50—4,75
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	2,75—3,00	—	—
Słoma prasow.	—	3,25—3,50	—	—
Siano luźne	—	7,25—7,75	—	—
Siano prasow.	—	7,75—8,25	—	8,00—9,00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 34,55; Praga 28,89; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 12,42
Wartość dolara: 5,29. — Wartość gramu złota: 5,92



jest do dnia 15 listopada 1934 r. włącznie.

Ponadto wyjaśniono, że stawki nadzwyczajnej daniny majątkowej w I-jej grupie kontyngentowej wynoszą: a) dla płatników podatku gruntowego, opłacających podatek gruntowy od 25 do 60 zł rocznie (bez regresji) — 22 proc. państwowego podatku gruntowego, b) dla płatników podatku gruntowego, opłacających państwowy podatek gruntowy ponad 60 zł rocznie (bez regresji) — 44 proc. państwowego podatku gruntowego.

Min. Raczyński ambasadorem w Londynie

Dotychczasowy stały delegat Polski przy Lidze Narodów, min. Raczyński, został mianowany ambasadorem Rzplitej w Londynie.

B. poseł sanacyjny skazany za nadużycia

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie odpowiadał b. poseł sanacyjny Władysław Koniarek, za nadużycia popełnione w gminie Sojki, a dochodzące do sumy 40.000 zł.

Koniarek został w swoim czasie wydany sądom i osadzony w więzieniu w Łodzi. W wyniku rozprawy Sąd skazał go na 2 i pół lat więzienia.

O WSZYSTKIEM MOŻNA Z NIM MÓWIĆ....

tak mówią w towarzystwie o ludziach, którzy pilnie czytają dobre czasopisma i czerpią stamtąd materiał do rozmowy.

JOSEPH GOLLOMB

Groźne eksperymenty Galta

(The subtle trail) (38)

Przekład autoryzowany z angielskiego

— Podsluchują mój aparat — zachichotał — wspaniale!

I nagle spowaźniał.

— Proszę, niech pani zatelefonuje do Czerwono-żółtego Związku Dorożek Samochodowych, żeby tu przysłali taksówkę dokładnie o czwartej — rzekł z naciskiem, poczem wymienił numer telefonu.

Otworzył szeroko oczy.

— Ależ ja nie potrzebuję taksówki. Alan po mnie przyjedzie.

— Proszę, niech pani zatelefonuje!

Gail zeszywniała.

— Dobrze, jeżeli mi pan wytłumaczy, dlaczego to jest konieczne.

Znów wydał okrzyk zniecierpliwienia, ale zrozumiałszy, że musi jej ustąpić, rzekł:

— Przypuszczam, że ci, którzy nasłali na mnie Wyskrobka, żeby mnie zabił, podsluchują mój tele-

fon, w celu dowiedzenia się czegoś o moich poczynaniach. Ale upewnij się co do tego, jeżeli pani pojedzie do domu taksówką.

— Czy nie prościej byłoby złapać tego majstra?

— Nie, to jest napewno narzędzie nieświadome rzeczy, tak jak poprzednio Wyskrobek. Ale jeżeli udam, że nie wiem, że mnie podsluchują, to może mi się uda złapać w pułapkę jakąś grubszą rybę.

Gail wpatrzyła się w niego badawczym wzrokiem.

— Jeżeli pana zrozumiałam — rzekła — to mam zatelefonować po taksówkę zamiast do Alana, żeby panu dostarczyć przynęty do pułapki. Jednym słowem mam odegrać rolę, jak się to mówi na poludniu, „przynęty na krokodyla”? Tylko, że ja nie jestem małym murzyniakiem.

— Tak — rzekł. — Czy się pani boi?

ROZDZIAŁ V.

Przynęta na krokodyla.

Popatrzyła na niego chłodno.

— Musiałabym bardziej uwierzyć w pańską teorię, zanimby mogła być mowa o mojej odwadze — rzekła

— Niech pani zatelefonuje po taksówkę, to pani uwierzy — odparł cierpkim tonem.

— Daruje pan, że jestem taka tępa — odparła — ale nie rozumiem, jakim sposobem zatelefonowanie po taksówkę mogłoby mnie przekonać.

Rzucił jej gniewne spojrzenie. Zmuszała go do tłumaczenia się czego nie lubił. Ale cóż miał robić?

— Wyskrobek miał polecenie zabicia mnie. Jego śmierć nie odwieździe ich od tego zamiaru. Z tej przyczyny, muszę zostać tu w domu... — Spozstrzegł jej wyraz twarzy. — Kwestja mojej odwagi nie ma w tym wypadku znaczenia — ciągnął dalej, dając jej do zrozumienia tonem głosu, że wszystko mu jedno, co kto o nim myśli. Gail zrozumiała, że jej przelotny domysł, co do przyczyny jego zamknięcia się w domu, był poprostu bezpodstawny. — Jeżeli oni mnie zamordują, to stracimy na tem obojcu. Dlatego nie mogę się chwilowo narażać i muszę działać przez pośrednictwo pani. Jeżeli pani zatelefonuje do pana Rhodesa, to pošła za nim wywiadowcę, ale my się przez to nie dowiemy, czy oni podsluchują mój telefon, czy nie.

Podczas gdy — jeżeli pani zamówi taksówkę na wpół do czwartej — daje im czas na obmyślenie i przygotowanie zasadzki — to może zamiast kierowcy czerwonożółtej taksówki przyjedzie tu jeden z ich ludzi.

— Rozumiem — odrzekła. — Teraz ona patrzyła na niego, jak na jakiś rzadki okaz. — Pański kolega z Saragossy powiedział mi, że pan by poświęcił wszystko dla ciekawości. Czy to prawda?

— Prawda.

— No, przynajmniej pan jest szczery. Ale, co mnie zdumiewa, to pańskie spokojne przekonanie, że ja pójdę z radością na ofiarę pańskim eksperymentom.

Odpowiedział trochę szyderczo: — Jeżeli pani ma wątpliwości, co do mojej teorii, to dlaczego pani obawia się niebezpieczeństwa?

— Przypuścimy, że w nią wierzę, to z jakiej racji miałabym się poświęcać?

— Już pani raz powiedziałem — odparł z irytacją — dla dobra mojej pracy, dla, jak już to pani raz określiła, „poetyckiej sprawiedliwości“.

— Nic mi to nie powiedziało. (Ciąg dalszy nastąpi).

Obniżenie opłat sądowych

W nr. 93 Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie, obniżające stawki opłat i kosztów sądowych.

W sprawach cywilnych i karnych pobiera się opłaty sądowe na rzecz skarbu państwa oraz koszty postępowania. Opłaty sądowe i koszty postępowania stanowią koszty sądowe. Uwolnienie od opłat sądowych służy skarbowi państwa, instytucjom ubezpieczeń społecznych, PKO., Bankowi Gospodarstwa Kraj. i Państw. Bankowi Rolnemu. Poza tem min. sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem skarbu i innymi ministrami, może przyznać według swego uznania uwolnienie od opłat sądowych instytucjom, stowarzyszeniom i fundacjom, zasługującym na to ze względu na działalność dobroczynną, społeczną, naukową, oświatową lub samopomocową.

W postępowaniu spornym i egzekucyjnym

pobiera się: wpis, opłatę od podań i załączników, opłatę kancelaryjną, opłatę za doręczenie i kaucję kasacyjną. Wysokość wpisu (który bywa stosunkowo stały) zależy od wartości przedmiotu spraw: do 5000 zł. — 2 proc., do 50.000 zł. — od pierwszych 5000 zł. — 100 zł., od nadwyżki półtora procent. Ponad 50.000 zł. — od pierwszych 50.000 zł. — 775 zł., od nadwyżki 1 procent.

Od każdego podania i wniosku do protokołu, złożonego poza rozprawą i wogóle od każdego pisma, niepodlegającego opłacie wpisu — pobiera się opłatę w sądach grodzkich i przed komornikami 50 gr., we wszystkich innych sądach — 2 zł. Dalej przewidziano wysokość opłat kancelaryjnych i opłat za doręczenie. Przy wniesieniu skargi kasacyjnej, jeżeli zaskarżone jest orzeczenie sądu okręgowego, kaucja wynosi 100 zł., a przy zaskarżeniu orzeczenia sądu apelacyjnego — 300 zł.

Rozdział 3-ci rozporządzenia ustala wysokość i rodzaj opłat sądowych.

W postępowaniu upadłościowym, układowem

Rozporządzenie wyjaśnia, co należy do kosztów postępowania. A więc: opłaty telefoniczne i telegraficzne, djety i koszty podróży sędziów, urzędników i funkcjonariuszów sądowych z powodu czynności poza budynkiem sądowym, należności osób, zwierząt, i rzeczy, ogłoszenia w pismach oraz koszty pobytu w areszcie. Na pokrycie kosztów postępowania obowiązana jest złożyć zaliczkę strona, która wniosła o podjęcie czynności, połączonych z wydatkami.

Jeśli idzie o opłaty w postępowaniu karnym, to skazany w 1-ej instancji obowiązany jest zapłacić w razie ska-

zania na miesiąc więzienia — 5 zł., na 3 miesiące — 10 zł., na 6 miesięcy — 20 zł., na rok więzienia — 40, na 2 lata — 80 zł., do 4-let — 160, do 6-let — 320, ponad 6 lat — 600 zł.

W razie nieuwzględnienia apelacji, założonej przez skazanego, sąd wymierza za 2-gą instancję opłatę podwójną. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1935 r.

TYMCZASOWY POMNIK OFIAR MARSYLSKICH.



Przed gmachem giełdy w Marsylii, w pobliżu miejsca, gdzie dokonano zbrodni, odbędzie się wkrótce poświęcenie tymczasowego pomnika ofiarom tej zbrodni a mianowicie śp. królowi Aleksandrowi jugosłowiańskiemu i ministrowi Barthou.

Śmierć trzech osób w nurtach rzeki

Na rzece Wisłocie pod Dębem w pow. tarnowskim w Małopolsce wydarzył się tragiczny wypadek. Oto przewoźnicy, obsługujący prom, wsadzili na łódź — celem szybszego przewiezienia podróżnych — pięć osób, aby je przewieźć na drugą stronę rzeki. W pewnym momencie wezbrane wody Wisłoki rzuciły łódź o pal budującego się mostu na rzece i łódź przewróciła się. Wszyscy jadący wpadli do wody. Dwaj z nich: Ign. Wilczek i Świątek uchwycili się

pala i ocalili, natomiast trzech pozostałych pasażerów: J. Bieszczak, stróż nocny magistratu w Dębicy, Józef Barszcz i Młynarczykowski — utonęli w nurtach Wisłoki.

Władze ustaliły, iż winę ponoszą przewoźnicy, którzy zamiast użyć, jak normalnie, promu, umieścili pasażerów na wąskiej łódce i to w dodatku przy wezbranym stanie wody. Łódka pozbawiona była obciążenia. Przewoźnicy staną przed sądem.

Potęga ciemnoty

Znachorka namówiła kobiety do sprofanowania Hostji św.

Przed sądem okręgowym w Łucku stanie w najbliższych dniach dozorczyni jednego z miejscowych zajazdów, 38-letnia Zofja Filipkowska, oskarżona o sprofanowanie Hostji św.

Tło tej sprawy obrazuje potęgę ciemnoty ludności wołyńskiej.

Filipkowska żyła przez 12 lat z niejakim Józefem Wrzoskiem i miała z nim czworo dzieci. Niedawno Wrzosk porzucił ją. Nie mogąc tego przeboleć, Filipkowska zwróciła się po radę do jakiejś znachorki ze wsi Znachorka poleciła jej, by w dniu Wniebowstąpienia poszła do kościoła katolickiego i przystąpiła do Komunii św., a zdobyta w ten sposób Hostja miała jej spalić koło północy. Kochanek miał wrócić po dziewięciu dniach.

Filipkowska ściśle zastosowała się do przepisu znachorki, ale gdy przystąpiła do Komunii, zwróciło to uwagę znajomych, którzy wiedzieli, że jest ona prawosławna. Zauważono

przytem jej dziwne zachowanie się: tuż po przyjęciu komunii wypluła Hostję do chusteczki i zawiązała w węzełek.

Świadkowie zajścia zawiadomili natychmiast władze duchowne, poczem w toku przeprowadzonej u Filipkowskiej rewizji znaleziono przy niej chusteczkę, w której znajdowały się partykuły Najśw. Sakramentu.

Filipkowska przeczyła początkowo swej winie, ale wkońcu złożyła obszernie zeznania...

Antyżydowskie nastroje w Brazylii

Bardzo wpływowe brazylijskie towarzystwo imienia Alberto Torres złożyło u władz protest przeciwko wpuszczeniu do kraju niepożądanych cudzoziemców, w szczególności żydów, którzy przez niedozwolone metody

Migawki

Dzień oszczędności w szkole

Z okazji odbytego „Dnia oszczędności” czytamy w jednym z pism następującą satyrę:

Nauczycielka: — Bernasiński, cóż znowu! Gdzie są pieniądze na Komitet rodzicielski?

Bernasiński: — Kiedy, bo...

Nauczycielka: — Kiedy, bo, za żadne tłumaczenie. Marsz natychmiast do domu i bez pieniędzy się nie pokazuj! A wy Knapczykówna, Kapuściński i Janeczek, czy przyniesiecie po 30 groszy za splamienie ławki? Jutro przyniesiecie? No, ale to ostatni termin. Aha, Ciaputkiewicz, ty zalegasz już od trzech miesięcy z wkładką na fundusz wycieczkowy. Co to znaczy?

Ciaputkiewicz: — Mama powiedziała, że niema.

Nauczycielka: — Tak każda mama mówi. Na fundusz wycieczkowy musi być, bo wycieczki was kształcą, a państwo potrzebuje wykształconych obywateli, którzy znają swój kraj ojczysty. A teraz słuchajcie co wam powiem: Zawiadamiam was o wesołej nowinie. Będzie wychodził u nas gazetka szkolna. Każdy musi przynieść po 20 groszy, żeby się zebrał fundusz na pierwszy numer. Jeszcze jedna rzecz. Zeszłej niedzieli uchwalono sprawić sztandar szkolny. Sztandar ten będzie kosztował przeszło 1.000 złotych. Na cele tego sztandaru musi każdy z waszych ojców wbić gwóźdź. — Gwóźdź ten będzie kosztował 10 zł. Pamiętajcie o tem w domu powiedziecie. Przyjdzie jeszcze osobne zaproszenie! A dziś na ostatniej godzinie jdziemy do kina na „Tarzana”. Kosztuje to 20 groszy, które jutro każdy musi przynieść. Tylko nie zapomnijcie...

No, a teraz, jak przypominacie sobie — jakie święto w dzisiejszym dniu obchodzimy?

Dzieci: — Dzień oszczędności!

Nauczycielka: — Bardzo dobrze! Teraz wam powiem, w jaki sposób należy oszczędzać!

Kto wygrał w dolarówkę?

W piątkowym ciągnięciu premjowej pożyczki dolarowej, premje padły na następujące numery.

Dol. 12.000 na Nr. 682785.

Dol. 3.000 na N-ry: 1176584 533791.

Dol. 1.000 na N-ry: 361198 1227922 652291 281966 773188 852410 1106762.

Dol. 500 na N-ry: 624486 1141783

1181296 247077 721510 1206805 723830

1376966 1067775 117534.

Dol. 100 na n-ry: 624486 1111111111111111

Dol. 100 na n-ry: 563984 442259 805891

1330188 493194 1298121 949649 821396

1094635 65831 980840 963658 999363 135995

432048 620185 1472682 1349725 1488070

346409 1352661 39483 579412 489955 1227427

1270838 17547 1085104 1341583 973559

1024537 454663 320552 1318461 309682

1037254 445024 322713 1124272 715390

126598 711982 848419 867372 277540 1341030

849290 556591 108496 422753 1254661 119602

1065413 622022 499253 669698 741656

1104368 830802 44210 590751 50219 751062

1470361 91483 1047534 885419 1298675

499906 343750 176847 677374 1256748

1260790 303744.

Należyta odprawa bezbożnikom

W Luczajach w gm. kudelskiej na Wileńszczyźnie, pojawili się niedawno agitatorzy komunistyczni, t. zw. „bezbożnicy” i stali się plagą wsi.

Ludność znosiła cierpliwie wzybrki komunistów, wreszcie zatrzymano trzech agitatorów i zaprowadzono ich do łaźni, tam rozebrano ich i „wysypano” każdemu po 50 batów.

Po tej egzekucji wypędzono bezbożników ze wsi. Policja, zawiadomiona o zajściu, zatrzymała agitatorów i osadziła ich w areszcie.

Wiadomości bieżące

Sobota, 10 listopada 1934 r.

Sobota: Jędrzeja. Wschód słońca 6.50; zach. 4.00. Wsch. księż. 10.56; z. 18.12.
Niedziela: Marcina. Wsch. s. 6.51; zach. 4.03. Wsch. księż. 11.42; z. 19.32.
Poniedziałek: 5 br. Pol. Wsch. s. 6.53; zach. 4.02. Wsch. księż. 12.16; z. 20.55.

— Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcje, gnicie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej Franciszka-Józefa, biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanekę takowej.
Zalecana przez lekarzy.

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK“.

Województwa centralne.

KŁUSOWNIK ZABIŁ GAJOWEGO I ZASTRZELIŁ KOMENDANTA POLICJI.

W czasie obławy na kłusowników w lasach pod Radomskiem, natknęto się na kłusownika, który postrzelił komendanta policji Stokońskiego. — Kłusownik ten zbiegł następnie w kierunku lasu należącego do majątności Kobiele Wielkie.

W lesie natknął się na gajowego Wojciecha Stolarczyka, który widząc uciekającego osobnika, usiłował go zatrzymać. Bandyta dobył rewolweru i strzelił w stronę gajowego, kładąc go trupem na miejscu, poczem zbiegł w las. Za zbiegiem i dwukrotnym mordercą wszczęto energiczny pościg, który dotąd nie dał rezultatu.

SENSACYJNE SAMOBÓJSTWO ADWOKATA.

W mieszkaniu własnym w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 51, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru adwokat, Jan Turczyński.

Przyczyną samobójstwa były sprawy związane z jego praktyką adwokacką. Mianowicie miał on wytoczony proces, który prowadzi sąd okręgowy warszawski o nadużycia, dokonane na szkodę jednej z klientek, ziemianki z Lubelszczyzny.

POLUJĄC NA ZAJĄCE ZASTRZELIŁ DZIEWCZYNE.

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się na polach wsi Koszuty pow. konińskiego. Oto w niewielkim lasku polował na zające niejaki Jan Janicki.

Po zakończeniu polowania Janicki, wracając do domu potknął się i spowodował wystrzał niezabezpieczonej fuzji. Nie przypuszczając, by strzał ten mógł spowodować wypadek, Janicki poszedł dalej. Zaledwie jednak uszedł kilka kroków, spostrzegł leżącą w lesie dziewczynę z głęboką raną postrzałową klatki piersiowej. Strzał, jak się następnie okazało, pochodził z fuzji Janickiego.

Ofiarą tragicznego wystrzału okazała się 17-letnia Janina Słupska, mieszkanka wsi Młodziejewo, pow. konińskiego. Dziewczyna już nie żyła. Wyjaśnieniem sprawy zajęła się policja.

Małopolska.

POWIAT BOCHEŃSKI NIE BĘDZIE ZNIESIONY.

Niektóre pisma zamieściły przed paru dniami wiadomość o zniesieniu powiatu bocheńskiego i podzieleniu jego obszaru między powiaty: krakowski, brzeski, miechowski i limanowski.

Zaniepokojona tą wiadomością ludność powiatu bocheńskiego zwróciła się do swych przedstawicieli o wyjaśnienia. Jak z oświadczenia władz wynika, pogłoska o zniesieniu powiatu bocheńskiego jest zmyślna.

ZABÓJSTWO Z LITOŚCI.

W rodzinie adwokata dra R. Stefanowicza w Zaleszczykach (woj. stanisławowski) rozegrała się prawdziwa tragedia rodzinna.

Córka Stefanowiczów po powrocie z zakładu dla umysłowo chorych, zapadała coraz bardziej na zdrowiu i pomimo troskliwej opieki rodziców nie było nadziei, by mogła powrócić do zdrowia. Matka widząc męczarnie córki, postanowiła je skrócić i w tym celu podała jej do zażycia truciznę, poczem sama również zażyła truciznę. W rezultacie córka zmarła, matka zaś walczy ze śmiercią.

SAMOBÓJSTWO DWÓCH MEZCZYŹN NA PRZEWODACH ELEKTRYCZNYCH.

Przedownik policji Joniec patrolując bulwary Słowackiego w Zakopanem natrafił na dwa ciała mężczyzn niedających znaku życia. Leżały one pod przewodami wysokiego napięcia.

Okazało się, iż zaszedł tu wypadek niezwykłego samobójstwa, które popełnili równocześnie: niej. Emanuel Żurek, 34-letni urzędnik prywatny z Dziedzic oraz Józef Paszek, 32-letni

rolnik z Czechowic. — Przerzucili oni na przewody wysokiego napięcia kamień na drucie, którym się poprzednio pokręcali. Przy denatach znaleziono listy, pisane do rodzin oraz do władz bezpieczeństwa, w których podają, iż popełniają wspólne samobójstwo.

Żurek i Paszek przybyli przed kilku tygodniami do Zakopanego.

Aresy Wschodnie.

STADA WILKÓW NA WOŁYNIU.

W okolicach wsi Mały Werber gminy Stepan pow. kowelskiego, pojawiło się kilka licznych stad wilków, które wyrządzają wielkie szkody okolicznym gospodarzom. Dotychczas wilki porwały kilkanaście sztuk bydła.

Wilki są tak rozzuchwalone, że podchodzą pod chaty i porywają z zagrod chłopskich bydło.

ZABÓJSTWO OSADNIKA WOJSKOWEGO.

Na szosie Krzemieniec — Wiśniowice obok wsi Horynka na Wołyniu, nieznanymi sprawcy oddali strzał do przejeżdżającego osadnika wojskowego Romualda Rybińskiego ze wsi Łozy. Rybiński ciężko ranny po kilku godzinach zmarł.

Ś. p. Rybiński był odznaczony Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych. Ostatnio pełnił funkcje naczelnika straży pożarnej w Łozach.

WALKA Z PRZEMYTNIKAMI.

Na pograniczu polsko - litewskim na rzece Mereczanka straż pogranicz-

Pod Protektoratem Jego Eks. Ks. Biskupa D-ra K. Tomczaka

POPULARNA PIELGRZYŻKA

do **R Z Y M U**

wraz ze zwiedz. Wiednia, Wenecji, Padwy (Neapolu)

3/1 - 13/1 zł. 425.-

Zapisy i informacje: AKCJA KATOLICKA w Łodzi, ul. Ks. Skorupki 1 a, WAGONS-LITS/COOK Warszawa, Krak. Przedmieście 42.

na litewska stoczyła walkę z większą grupą przemytników, pragnącą przemyścić towar łodziami. W utarczce padło szereg strzałów z obu stron. Zabity został przemytnik Geszajtis.

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

BACZNOŚĆ MŁODZIEŻY LUDOWA POW. SIERADZKIEGO!

W niedzielę dnia 11 listopada o godzinie 10 rano odbędzie się w Sieradzu zebranie Zarządu Powiatowego w domu p. Plucińskiego na rogatce zloczewskiej, oraz konferencja przesów wszystkich Kół pow. sieradzkiego, z udziałem członka Zarządu Wojewódzkiego p. Ignara. Na zebranie należy przygotować sprawozdanie z działalności Koła i zabrać je ze sobą; przywieźć należy również składkę powiatową. Obecność wszystkich przesów konieczna.
(—) Jan Plewiński.

Wiadomości gospodarcze

Bydło i mięso

z dnia 6-go listopada 1934 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi
Warszawa Poznań

Woly wytucz.	—	64—68
Woly mięsiste	70—73	56—60
Stadniki wytucz.	—	54—60
Stadniki mięsiste	—	48—52
Stadniki mierne	—	34—36
Krowy wytucz.	—	60—64
Krowy mięsiste	— 60	46—52
Krowy mierne	—	20—26
Jałówki wytucz.	—	64—68
Jełeta mięsiste	60—70	64—70
Swinie:		
ponad 150 kg.	78—84	—
120—150 kg.	68—78	64—66
100—120 kg.	55—65	58—62
80—100 kg.	—	54—56

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł 26,44
100 franków francuskich	zł 34,90
100 franków szwajcarsk.	zł 172,32
100 franków belgijskich	zł 123,40
100 koron czeskich	zł 22,13
100 guldenów gdańskich	zł 172,90
100 marek niemieckich	zł 212,89

SKÓRY.

Kraków, 6. 11. Notowania hurtowe skór surowych za 1 kg wg. Centrali Targow. w złotych: wołowe 85 gr; krowie 85 gr; jałowicze 90 gr; cielece 4,00 do 6,00 zł za sztukę. Tendencja utrzymana.

Lwów, 6. 11. Notowania skór surowych wg. Centralnej Targowicy Miejskiej w zł za 1 kg: bydłocze lekkie 1,00; ciężkie 1,00; cielece rzeźnicze 5,00 do 6,00; prowincjonalne 4,00—5,00; końskie za sztukę duże 9,00—10,00; małe 8,00—8,50. Tendencja utrzymana.

Zlikwidowanie groźnej szajki bandyckiej Podhala

Polceji woj. krakowskiego udało się w dniach ostatnich zlikwidować groźną szajkę bandycką grasującą na Podhalu, a przede wszystkim w pow. myślenickim, wadowickim i nowotarskim.

Szajka ta powstała w maju br., a zorganizował ją Karol Pieczara, znany przestępca, który w r. 1932 porzuciwszy zawód rzeźnika, chwycił się kunsztu bandyty.

Aresztowany pod zarzutem szeregu włamań i kradzieży, Pieczara, w dniu 1 maja br. wspólnie z drugim bandytą Kowalcem zdołał zbiec z więzienia sądu w Jordanowie.

Pościg za zbiegłymi bandytami doprowadził w czerwcu br. do ujęcia Kowalca, Pieczara natomiast potrafił zmylić tropy i sprytnie ukrywać się przed okiem policji.

Po ucieczce z więzienia Pieczara dobrał sobie dwóch współników a to: Kopecia Józefa liczącego lat 31 z Sędziszowa pow. Ropczyce oraz Gębacza Tomasza, liczącego lat 21, z Tylmanowej pow. Limanowa.

Szajka w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu, bo zaledwie 6 miesięcy, dokonała wielu włamań i kradzieży, a ponadto zaznaczyła swój ślad morderstwem, dokonaniem na osobie

kowala Bala Jana w Skawcach, pow. Wadowice.

Bandyci potrafili zreszcie wykorzystać warunki terenowe Podhala i ukrywali się w olbrzymich lasach, stanowiących własność Habsburgów i książąt Lubomirskich. Bandyci nigdy nie ukrywali się w osiedlach ludzkich, a mieszkali w budach klecanych po lasach. Nigdy nie przebywali na jednym miejscu dłużej, aniżeli dobie. Prowadzili życie leśnych włóczęgów, napadając na podróżnych, lub też robiąc włamywackie wyprawy do wsi i miasteczek.

Wreszcie w nocy z 29 na 30 października wszystkich trzech bandytów osadzono w mieszkaniu sklepikarza Żmudy w Spytkowicach pow. myślenickiego. Kopeć został zabity, dwaj jego kompani zdołali uciec.

Ślady ich prowadziły na teren pow. nowotarskiego. Idąc po tropie, ustalono, iż bandyci ukrywają się w melinie żłodzijskiej w Nowym Targu. Obława przeprowadzona w nocy z 31 października na 1 listopada, doprowadziła do ujęcia Pieczary i Gębacza. Gdy policja wkroczyła do meliny, bandyci rozpoczęli strzelaninę. W czasie obustronnej wymiany strzałów Gembacz został ranny w nogę.

Napad bandycki na pociąg pocztowy

W drodze między stacjami Plochowcinem i Ożarowem, w odległości kilkunastu kilometrów od Warszawy, dokonano napadu na pociąg pocztowy, który wiozł do Warszawy kasę żelazną z 38 tysiącami złotych, zebranymi na różnych stacjach kolejowych.

Gdy pociąg znajdował się w pobliżu Ożarowa, do wagonu ambulansowego, w którym znajdowała się skrzynia z pieniędzmi, wtargnęło trzech zamaskowanych drabów. Okrzykiem „ręce do góry!“ i wyciągniętymi re-

wolwerami bandyci steroryzowali obsługę ambulansu.

Jeden z nich stanął na czatach, dwóch innych chwyciło kasę żelazną i wyrzuciło ją z pociągu. Następnie bandyci pociągnęli za hamulec, a gdy pociąg zaczął zwalniać bieg, wyskoczyli na tory.

Zaraz po zatrzymaniu pociągu wszczęto pościg za bandytami, zawiadamiając równocześnie o napadzie okoliczne posterunki policyjne.

Rozpowszechniajcie „Gazetę Grudziadzką“

Radjoprogram z Warszawy

Sobota, 10. 11.: 6,45 Audycja poranna; 13,00 Dziennik południowy; 13,05 Piosenki; 15,35 Przegląd giełdowy; 17,15 Koncert; 17,50 Odczyt z cyklu „Dom i rodzina”; 18,15 Recital fortepianowy; 18,45 „Jak pracujemy w Radjo”; 19,00 Utwory na skrzypce; 19,20 „Bochnia — miasto soli”; 19,30 Ulubione melodie z „Opery za 3 grosze”; 20,00 Muzyka lekka; 20,45 Dziennik wieczor-

ny; 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”; 21,00 „Szlakiem zwycięskiej piosenki”
Niedziela, 11. 11.: 9,00 audycja poranna; 10,05 transmisja nabożeństwa; 12,15 poranek muzyczny; 13,00 „11-ty listopada w Mińsku Mazowieckim”; 14,00 polska muzyka popularna; 15,00 pogadanka rolnicza; 15,25 Przegląd rynków produktów rolnych.
16,00 „Marsz ochotników” — fragm. z powieści; 16,20 „Zwycięscy wodzowie”

— śpiewy historyczne; 16,45 „My wczoraj — wy dzisiaj” (opowiadanie dla dzieci starszych); 17,00 muzyka do tańca; 18,00 „Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko; 18,45 „Pomnik Chwały na cmentarzu Obruńców Lwowa”; 19,00 koncert; 19,50 pogadanka aktualna; 20,00 koncert muzyki polskiej; 20,45 dziennik wieczorny; 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”; 21,00 „Na wesołej iwowskiej fali”; 21,45 wiadomości spor-

towe; 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna; 22,15 koncert reklamowy;
Poniedziałek, 12. 11.: 6,45 audycja poranna; 12,10 koncert; 13,00 dziennik południowy; 15,35 przegląd giełdowy; 19,25 Chwilka lotnicza; 19,30 „Dzień w Chicago”; 20,00 muzyka lekka; 20,45 dziennik wieczorny; 21,00 koncert wieczorny; 22,00 koncert reklamowy; 22,15 lekcja tańca; 22,35 muzyka taneczna.



Henko
Henkel'a
Soda do prania

bielenia.
Bez chlorku.



temu rano pranie łatwo się potoczy

Kto w Henko wieczorem bieliznę namoczy,

Uczeń
fryzjerski potrzebny zaraz
Konstanty Zaremba mistrz fryzjerski, Komórk-Pomorze

Maneż i sieczkarnia
na sprzedaż Roszkowski Boguszewo pow. Grudziądz

Roczna Szkoła Rolnicza Popów nocza Pęczniew pow. Turak
rozpoczyna rok szkolny 15 stycznia 1935. Nauka bezpłatna. Pełne utrzymanie 20 złotych miesięcznie. Zgłoszenia nadsyłać wcześniej.

Gospodarstwo
68 mórg dobrej ziemi, 6 1/2 łaki, pełnymi zbiorami żywym, martwym inwentarzem spowodu stosunków rodzinnych sprzedam. Cena 15 000.— Wpłaty według umowy. Franciszek Piwoż. Nowy Jasień, poczta Serock. pow. Świecki stacja kol. Serock i Pruszc.


DLACZEGO SKÓRA MOJA NIGDY SIĘ NIE BŁYSZCZY-



— Nawet podczas wiatru lub deszczu

Deszcz czy wiatr, nic mnie to nie obchodzi. Wiem dobrze, że dzięki Piance Kremowej, zawartej w znakomitym paryskim Pudrze Tokalon, puder ten przylega mocno, niezależnie od pogody. Skóra moja jest raczej tłusta, a jednak Puder Tokalon przylega do niej czterokrotnie mocniej, niż każdy zwykły puder, nawet pomimo pocenia się. Zwalcza on rozszerzone pory. Niezależnie od Pani zajęcia można być pewną, że Puder Tokalon jest jedynym pudrem, który nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę bez śladu polysku, zarówno w dzień, jak i przy sztucznym świetle.

Ostrzegamy Sz. Czyt. przed temi firmami, które obiecują wysłać automaty za zł. 4,95, 5,95 wraz z futer, skórzanym, a nie dotrzymują tego. Tylko z naszej firmy można sprowadzić czarne, prawdziwe automatyczne browningi wyrzucające gilzy po wystrzale, opatent z marką fabr. „Strzała”
Nowość - Automat - Browning 6 mm. patent roku 1934, wyrzucający sam gilzy, strzelający do celu metalowymi kulkami lub śrutem do ołowia, oksydowany, płaski zapewnia zupełne bezpieczeństwo osobiste hukogłuszający cena tylko 6,95 2 sztuki zł 13 - 10-cio trzaskowy zł. 21,75, 100 kul met. 3,65 — Szczołeczkę do lufy bezpłatnie. Pozwolenie niepotrzebne. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Adres: Gen. Przedstaw. na całą Polskę i W.M. Gdańsk. „Strzała” Warszawa, ulica Dr. Zamenhofska 12 oddz. 11d.



dzięki wykrojowi goli najlepiej trwa najdłużej

25 GR




WYRÓB POLSKI

Drobne ogłoszenie
jest najtańszem pośrednikiem pomiędzy sprzedającym a kupującym, poszukującym mieszkania a odnajmującym, poszukującym pracy a pracodawcą i odwrotnie, jak wogóle najkorzystniejszym środkiem wszelkiej reklamy.

JASNIEJ SŁONCA NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODWIEŻA ZNIŻCZONE PODADZKI, LINOLEUM i FARBUE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.

Czytelniku! Pozwól mi bezpłatnie określić Twój charakter, zdolność, przeznaczenie i wyszczególnić najważniejsze fakty Twojego życia. Określę kim jesteś, kim być możesz. Poradzę jak żyć i postępować, by zwycięsko przeciwstawić się losowi. A ponadto wybrał na zasadzie astrologii i obliczeń ka-baliistycznych szczęśliwy numer Twojego losu Loterii Państwowej i wskażę gdzie takiowy można nabyć. Napisz imię nazwisko, rok i miesiąc urodzenia Weź pod uwagę że jestem człowiekiem nauki, długoletnim redaktorem pozytywnego pisma „Świt” (Wiedza i Jajenna), autorem wielu prac naukowych. Nie przysyłać żadnego wynagrodzenia. Czytelnikom „Gazety Grudziądzkiej” wysyłam horoskop bezpłatnie. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załącz 1 zł. w znaczkach pocztowych. Na los Nr. 122627 wybrany przeze mnie, padła wygrana 150 000 zł. Na niewielką ilość wybranych przeze mnie numerów padło mnóstwo wygranych, z braku miejsca podaje tylko niestóre: Cabata Józef, Limanowa, urzędnik rafinerii 10 000 złotych (-) E. Zausznica, Bank Rzemieślniczy, Włocławek, 5.000 złotych (-) Frychel. Katowice, Brunów Wodospady 3 - 5 000 zł. (-) Aksuczyówna Helena, poczta Hotubice 5 000 zł. (-) Marian Łonicki, Podhejce, 5.000 zł. — Przyjęcia osobiste cały dzień. Warszawa, Redakcja „Świt” Żórawia 47, Psychografolog Szyler Szkolnik. Ogłoszenie załączyc



ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN R.M.S.W. N°1599

ZN. KOGUTKIEM

FABR. SA. SRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE

BÓLE GŁOWY

MIGRENA NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA PRZEZIĘBIENIA

BÓLE ARTRETYCZNE

STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDĄCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTKIEM W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.

PROZKI **KOWALSKINA**

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY

FABRYKA CHEM-FARM. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

OGŁASZAJCIE W GAZECIE GRUDZIĄDZKIEJ

Tego jeszcze nie było! Z powodu kryzysu **DARMO BROWN.**

str. (bez zezw.) 100 naboł otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas listownie zegarek ze złota franc. lub niki. wyregulowany z 5-let. gwar. za zł. 6,75. lep. gat. 7, 10 15 zł. Ze świec cyferblat i wskazówk. zł 8,45, 2 szt. 16.— Kryty Ankier z 3-ma kopertami 12, 15, 20, 25. Na rękę męskie lub damskie 9, 12, 15, 20, 25. Budzik 10 12, 15. Dewizki 1, 2, 3, 5. Bez ryzyka. W razie niepodobania zwracamy pieniądze. Wysyłamy pocztą, Adresować: Fabr. Zeg. KATZ Warszawa, Plac Warcki skrz. pocz. 593 G. G.



Wolne Miasto Gdańsk

SOPOTY

Sprzyjające warunki klimatyczne — Morze — Lasy — Góry
Stale gościnne występy teatrów - Sporty - Imprezy towarzyskie
Międzynarodowe Kasyno - Roulette - Baccara

Informacje:
Centralne Biuro Podróży w Gdańsku Stadtgraben 5 i Kasyno w Sopotach

Najtańsze źródło zakupu maszyn Tylko za zł. 200.—

Nowe gwarantowane maszyny do szycia i haftu syst. „Singer” nożne, pierwszorzędnej jakości opatrzone w meble luksusowe oraz podstawy na łożyskach kulkowych. Wysyłka i dostawy na koszt firmy po otrzymaniu zadatku Zł. 25.— Reszta za zaliczeniem. Do każdej maszyny załączamy bezpłatnie trzy aparaty: do haftu, merekki i czerowania. Wszelkimi informacjami i bezpłatnymi cennikami żądamy w żądanie pierwsze źródło krajowe **Polska Spółka Masz. „DOBROMASZYN”**
Warszawa, Chmielna nr. 32 — G.
Za dobroć maszyn 20-letnia gwarancja. Otrzymujemy moc listów dziękczynnych.

